

PAWEŁ ZAKRZEWSKI

PRZEMIANY MAŁŻEŃSTW I RODZIN W POLSCE
ANALIZA SOCJOLOGICZNO-PASTORALNA

Rodzina wywodząca się z małżeństwa jest podstawową wspólnotą, na której opiera się życie społeczne¹. Z tej racji na kształt życia rodzinnego mają wpływ różne czynniki społeczne, ale także kulturowe, religijne, ekonomiczne, a nawet polityczne. Do ważnych zjawisk wpływających na małżeństwo i rodzinę we współczesnych społeczeństwach zaliczyć należy sekularyzację i proponowany przez ten proces styl życia. Choć nie wyczerpuje ona złożonej gamy ważnych problemów dzisiejszego świata, to jednak można stwierdzić, że jej idee, zwłaszcza obecne w erze elektronicznej komunikacji, rozlały się szeroko we współczesnym świecie, nabierając charakteru coraz bardziej globalnego. Idee związane z sekularyzacją kształtują codzienne życie małżeństwa i rodziny².

¹ Rodzina jest grupą łączącą członków w związek intymnego uczucia, współdziałania i wzajemnej pomocy. Rodzina, ze względu na charakter więzi społecznych łączących jej członków, będących ze sobą w częstych i bezpośrednich kontaktach, bliskich i intymnych, jest traktowana jako grupa pierwotna. Stanowi ona duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną. Podstawą rodziny jest związek małżeński mężczyzny i kobiety, rodzinę zaś stanowi para małżeńska z dziećmi. Jest to grupa podstawowa licząca stosunkowo niewielu członków. Por. F. ADAMSKI. *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków 2002 s. 29–31.

² Por. J. MARIANŃSKI. *Między sekularyzacją i ewangelizacją*. Lublin 2003 s. 75. Sekularyzacja małżeństwa i rodziny przebiega na płaszczyźnie społeczno-kulturowej, a także na płaszczyźnie ludzkiej świadomości. Oznacza ona wszystkie zjawiska zachodzące w poglądach na małżeństwo i rodzinę, w jej instytucjonalnej, prawnej i społecznej pozycji, w kształtowaniu się jej funkcji oraz w postawach

Małżeństwo i rodzina są bardzo czułym barometrem przemian społeczno-kulturowych, które mają różne przyczyny i różnoraki przebieg. Ich skutkiem jest rozpad tradycyjnych wspólnot, które niegdyś integrowały jednostki ludzkie. Z tym zjawiskiem łączy się natomiast dążenie do uniezależniania się od narzuconych z zewnątrz norm zachowania w sferze moralnej. Człowiek chce być sam dla siebie twórcą prawa i moralności, szczególnie w odniesieniu do sfery życia najbardziej osobistego³. Doprowadziło to do laicyzacji prawa i moralności i akceptacji rozwodów, kontroli urodzeń, eutanazji, antykoncepcji, świeckiej edukacji i wychowania⁴.

Na małżeństwie i rodzinie odbijają się w sposób negatywny wszelkie działania mające na celu podważenie tradycyjnych wartości, które stanowią podstawę funkcjonowania społeczeństwa. I tak np. z pozoru niezbyt ważne dążenie do sformułowania nowej definicji małżeństwa może doprowadzić do nieodwracalnych skutków społecznych⁵. W perspektywie małżeńsko-rodzinnej każde działanie o charakterze społeczno-kulturowym stwarza i pociąga za sobą zakłócenia w funkcjonowaniu małżeństwa, niekiedy nawet zagrożenia dla jego egzystencji. Współcześnie mówi się o kryzysie małżeństwa, o jego daleko idących metamorfozach, o dezintegracji, destandaryzacji i deinstytucjonalizacji, o upadku tradycyjnego małżeństwa⁶, spowodowanym silnymi oddziaływaniami sekularystycznymi, subiektywizacyjnymi, a także redukcjonistycznymi. Jako skutek tych przemian

jej członków, które świadczą o zagubieniu jej religijnego charakteru, a nawet prowadzą do pozbawienia jej cech personalistycznych, czego wynikiem jest uniemożliwienie albo utrudnienie małżeństwu i rodzinie wypełniania ich religijnych funkcji, a przede wszystkim pozbawienie ich cech wspólnych, opartych na wolności i miłości osobowej. W procesie sekularyzacji małżeństw i rodzin chodzi zatem zarówno o ideologię i działanie prawne laicyzujące samą instytucję małżeństwa, podważając jej trwałość, nierozzerwalność, jedność, jak też wszelkie oddziaływanie społeczno-ekonomiczne utrudniające rodzinie pełnienie funkcji wychowawczych oraz socjalizacji religijnej. *Tamże*.

³ Współczesne społeczeństwa przechodzą od tradycyjnych form życia do tzw. form ponowoczesnych, które rodzą nowe warunki życia i nowe okoliczności, nowy kontekst społeczny – a więc i nowy, prokreacyjny kontekst życia. Zmienia się również świat wartości, który coraz bardziej staje się indywidualny. E. DYBOWSKA. *Oblicze współczesnej rodziny polskiej*. „Małżeństwo i Rodzina” 7:2003 nr 3 s. 40.

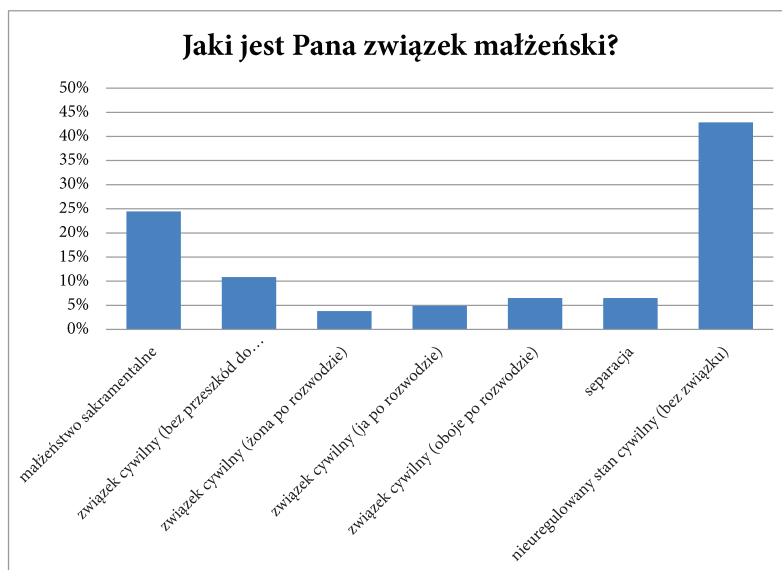
⁴ F. ADAMSKI. *Ateizm oraz religia sekularyzacji*. Kraków 2011 s. 192.

⁵ I. KRZEMIŃSKI. *Socjologia a przemiany współczesnego świata*. Warszawa 2004 s. 19.

⁶ Małżeństwo oparte na trwałym związku między kobietą a mężczyzną, będącym komunią dwóch różnych płci oddających się sobie nawzajem. Rodzina oparta na formalnym małżeństwie w przeszłości była dominującą i obligatoryjną formą życia jednostek. Nie oznacza to, że nigdy przedtem nie było osób niezamężnych (w tym panien i kawalerów), kobiet samotnie wychowujących dzieci czy dzieci pozamałżeńskich. Stanowili oni jednak mniejszość, inna też była ich sytuacja i pozycja społeczna, inny odbiór i ocena. Jak to się stało, że rodzina zaczęła się zmieniać, że zaczęto odchodzić od przyznawania jednostce prawa do jedyne go sposobu na życie, jakim była rodzina w swojej tradycyjnej postaci? Nie ma tutaj gwałtownej zmiany, jest to proces postępujący przez lata. Por. A. KWAK. *Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki*. W: *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*. Red. A. Kwak, M. Bieńko. Warszawa 2012 s. 45.

pojawia się pustka, którą trzeba czymś zapełnić – dlatego też zaczęto głosić atrakcyjność nowych pozamałżeńskich form życia wspólnego⁷.

Te obawy o kondycję polskich małżeństw zdają się potwierdzać wyniki badań socjologicznych. W jednym z takich badań respondenci odpowiadali na pytanie o rodzaj swojego związku małżeńskiego⁸.



Z zestawienia danych procentowych wynika, że respondenci są w różnego typu związkach: nieuregulowany stan cywilny (bez związku) 43%, małżeństwo sakramentalne 24%, związek cywilny (bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego małżeństwa w Kościele) 11%, związek cywilny (oboje po rozwodzie) 7%, separacja 7%, związek cywilny (mąż po rozwodzie) 5%, związek cywilny (żona po rozwodzie) 4%. Jak widać z tych odpowiedzi, najwięcej respondentów żyje w wolnych

⁷ J. MARIAŃSKI. *Kondycja moralna polskiej rodziny*. „Studia Płockie” 23:2005 s. 141.

⁸ W badaniach internetowych wzięli udział ojcowie pochodzący z rodzin prowadzących edukację domową i zaangażowani w działalność społeczną z tym związaną. Zob. P. ZAKRZEWSKI. *Rola wychowawcza ojca w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne*. Warszawa 2013 (praca doktorska w archiwum Biblioteki UKSW).

związkach⁹, czyli konkubinatach¹⁰. Natomiast jedna czwarta ma uregulowany cywilnie i kościelnie związek małżeński. Pozostałe typy związków małżeńskich to różnego rodzaju konstelacje z różnym podłożem sytuacji prawnej małżonków.

Te dane są dosyć niepokojące, gdyż pokazują trudną sytuację rodzin badanych ojców, a także ukazują nietypowe sytuacje życiowe partnerów, decydujących się na powtórne wejście w układ małżeński. To są niekonwencjonalne małżeństwa, a rodziny stają się często odzwierciedleniem istniejących nieprawidłowości w ich związkach małżeńskich. Te odpowiedzi pokazują także przyczyny niedowartościowania czynników religijnych w życiu rodzinnym badanych ojców i w wychowaniu dzieci. Nie są to już uwarunkowania czysto światopoglądowe, ale mają one charakter egzystencjalny, często o podłożu prawnym.

Obecnie podejmuje się próby zanegowania istoty małżeństwa i rodziny w wymiarze strukturalnym i funkcjonalnym. W ujęciu strukturalnym przyjmuje się definicję rodziny, którą tworzy przynajmniej jeden rodzic i jedno dziecko, będący ze sobą biologicznie związani¹¹ i mający wspólne miejsce zamieszkania. Małżeństwo w tym ujęciu to związek kobiety i mężczyzny, którzy stworzyli akceptowany społecznie związek i wspólnie zamieszkują. Natomiast w pojęciu funkcjonalnym zwraca się uwagę na cele i funkcje, jakie rodzina powinna realizować

⁹ Wolne związki są bardzo bliskie „małżeństwu na próbę”, które wielu ludzi chciałoby dzisiaj usprawiedliwić, przypisując mu pewne zalety. Już sam rozum ludzki podsuwa niemożliwość jego akceptacji, wykazując, jak mało jest przekonujące „eksperymentowanie” na osobach ludzkich, których godność wymaga, aby były zawsze i wyłącznie celem miłości bez jakichkolwiek ograniczeń czasu czy innych okoliczności. Ze swej strony Kościół, ze względu na ostateczne, pierwotne, wypływające z wiary zasady, nie może dopuścić do takiego rodzaju związków. Z jednej strony bowiem dar ciała we współżyciu fizycznym jest realnym symbolem głębokiego oddania się całej osoby: oddanie takie nie może w obecnym stanie człowieka urzeczywistnić się w całej swej prawdzie bez współdziałania miłości z „caritas”, danej przez Jezusa Chrystusa. Z drugiej strony, małżeństwo dwojga ochrzczonych jest realnym symbolem zjednoczenia Chrystusa z Kościołem, zjednoczenia nie czasowego czy „na próbę”, ale wiernego, na całą wieczność; pomiędzy dwojgiem ochrzczonych nie może więc istnieć inne małżeństwo aniżeli nierozterwalne. Zwykle takiej sytuacji nie można zmienić, jeśli osoba ludzka nie została wychowana od dzieciństwa do odważnego, z pomocą łaski Chrystusowej, opanowywania budzącej się pożądlivosti i do nawiązywania z innymi więzów miłości czystej. Nie osiąga się tego bez prawdziwego wychowania do autentycznej miłości i do właściwego korzystania z płciowości, to znaczy takiego, które włącza osobę ludzką w każdym jej wymiarze, a więc także cielesnym, w pełnię tajemnicy Chrystusa. Byłoby bardzo pożyteczne zbadanie przyczyn tego zjawiska także w jego aspekcie psychologicznym i socjologicznym, aby dojść do znalezienia skutecznej terapii. JAN PAWEŁ II. *Adhortacja apostolska Familiaris consortio* (22.11.1981) (80) (dalej: FC).

¹⁰ Z praktyki orzeczniczej wiadomo, że jako konkubinaty traktowane są związki, w których trudno ustalić powiązanie stosunków osobistych z majątkowymi, przy jednoczesnym istnieniu więzi fizycznej i wspólnym mieszkaniu. Zob. na ten temat W. CWIEK. *Konkubinat*. Warszawa 2002; J. IGNATOWICZ. *Prawo rodzinne*. Warszawa 2000. Słowo „konkubinat” w polskim języku potocznym ma zabarwienie. Zob. K. SŁANY. *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków 2002.

¹¹ Uwzględnia się też adopcje.

względem swoich członków i wobec całego społeczeństwa. Ważne jest również to, że oprócz zaspokajania indywidualnych potrzeb członków rodziny zwraca się też uwagę na potrzeby społeczne, jak np. przyczynianie się do utrzymania równowagi demograficznej społeczeństwa czy socjalizację potomstwa¹². W takim podejściu do małżeństwa i rodziny głównym obiektem zainteresowania staje się para (niekoniecznie formalna i heteroseksualna), a nacisk kładzie się na wzajemne relacje, partnerstwo¹³ oraz jakość związku. Cechą partnerstwa jest wspólnota intelektualna, podzielane cele i wartości, satysfakcjonująca komunikacja interpersonalna, miłość i atrakcyjność seksualna. Intymność, emocjonalne porozumienie stanowią istotę życia w diadzie i to niezależnie od tego, czy jest ona heteroseksualna czy homoseksualna¹⁴.

W tym kontekście należy jednak rozważyć wezwanie Jana Pawła II skierowane do duszpasterzy, którzy mają obowiązek właściwego rozeznania konkretnych sytuacji małżeńskich. I tak np. zachodzi różnica pomiędzy tymi małżonkami, którzy szczerze usiłowali ocalić pierwsze małżeństwo i zostali całkiem niesprawiedliwie porzuceni, a tymi, którzy z własnej, ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo. Są również tacy małżonkowie, którzy zawarli nowy związek ze względu na wychowanie dzieci, często w sumieniu subiektywnie pewni, że poprzednie małżeństwo, zniszczone w sposób nieodwracalny, nigdy nie było ważne¹⁵.

Chrześcijańscy małżonkowie, bez względu na sytuację kanoniczną swojego związku, mogą podjąć odpowiedzialność za łaskę swojego powołania eklezjalnego, dzięki której każdy chrześcijanin we wspólnocie Ludu Bożego buduje Ciało Chrystusa. Jest to zasada „królewskiej służby”, która każdemu chrześcijaninowi nakazuje za wzorem Chrystusa wymagać od siebie właśnie tego, do czego jest powołany i do czego, przyjmując powołanie, sam zobowiązał się z łaską Bożą. Taka wierność powołaniu otrzymanemu przez Chrystusa od Boga niesie z sobą solidarną odpowiedzialność za Kościół. W Kościele bowiem, jako we wspólnocie Bożego Ludu, prowadzonego od wewnątrz działaniem Ducha Świętego, każdy ma „własny dar”, jak uczy św. Paweł¹⁶. Ten zaś „dar”, będąc własnym powołaniem każdego chrześcijanina i własnym udziałem w zbawczym dziele Chrystusa, równocześnie

¹² Por. M. PAŁKA. *Role rodzicielskie w percepcji społecznej w kontekście społecznej transformacji* (praca licencjacka) s. 7. Dostępny w interecie: www.sciaga.pl/tekst/zalacznik/21967/ [dostęp: 22.06.2014]. Rodzina w takim ujęciu to grupa składająca się przynajmniej z jednego rodzica z jednym lub więcej dzieckiem/dziećmi, realizująca podstawowe funkcje: socjalizującą i funkcję intymności, zaspakajająca potrzeby fizyczne i psychiczne, przy czym relacje w małżeństwie są normatywnie określone. Por. K. ŚLANY. *Definicje pojęć „małżeństwo” i „rodzina” w obliczu pojawienia się alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego*. „Małżeństwo i Rodzina” 4:2002 nr 4 s. 5

¹³ Rozumiane jako równy podział praw i obowiązków.

¹⁴ K. ŚLANY. *Małżeństwo i rodzina w zglobalizowanym świecie*. „Problemy Rodziny” 2001 nr 4–6 s. 8; DYBOWSKA. *Oblicze współczesnej rodziny polskiej*. s. 40.

¹⁵ FC 84.

¹⁶ 1 Kor 7,7; Rz 12,6; Ef 4,7.

służy drugim, buduje Kościół i buduje braterskie wspólnoty w różnym zakresie ludzkiego bytowania na ziemi¹⁷.

W kontekście zachodzących przemian społeczno-kulturowych pojawia się ważne pytanie: czy małżeństwo w jego pierwotnym kształcie można we współczesnym świecie uratować? Jan Paweł II, widząc wszystkie niebezpieczeństwa zagrażające małżeństwom i rodzinom, podkreślał, że

[...] wizerunkowi mężczyzny i kobiety, wypracowanemu przez rozum naturalny, a zwłaszcza przez chrześcijaństwo, przeciwstawia się alternatywną antropologię. Nie przyjmuje ona do wiadomości faktu, wpisanego w cielesność człowieka, że odmienność płciowa jest cechą kształtującą tożsamość osoby. Skutkiem tego jest kryzys pojęcia rodziny opartej na nierozdzielalnym małżeństwie mężczyzny i kobiety, stanowiącej naturalną i podstawową komórkę społeczną. Ojcostwo i macierzyństwo są traktowane wyłącznie jako sprawa jednostki, można je zatem realizować także z pomocą technik biomedycznych, które nie wiążą się z małżeńskim współżyciem płciowym. Postuluje się w ten sposób niedopuszczalny rozdział między wolnością a naturą, które są przecież połączone wewnętrzną harmonią i wzajemnym odniesieniem¹⁸.

Z tych słów wynika, że właściwa droga odnowy małżeństwa i rodziny wymaga zaakceptowania najpierw tożsamości i godności osobowej człowieka. Wbrew pozorom to właśnie cielesność człowieka, w którą wpisana jest dwoistość płciowa kształtująca osobowość człowieka¹⁹, otwiera drogę do preferowania nierozdzielalnego związku małżeńskiego mężczyzny i kobiety, którego owocem miłości będą dzieci i to one zjednoczą małżonków w naturalną, rodzinną wspólnotę.

¹⁷ JAN PAWEŁ II. *Encyklika Redemptor hominis* (4.03.1979) (21). Zob. na ten temat J. PRZYBYŁOWSKI. *Rodzina Kościołem „domowym”*. *Rodzina otworzona na Kościół, Kościół otworzony na rodzinę*. Artykuł dyskusyjny. „Communio” 33:2013 nr 1 s. 116–128.

¹⁸ JAN PAWEŁ II. *Przymówienie do uczestników Tygodnia Studiów nad Małżeństwem i Rodziną Ojcostwo i macierzyństwo w zamyśle Bożym* (27.08.1999) (4). Zob. JAN PAWEŁ II. *Encyklika Veritatis splendor* (6.08.1993) (50).

¹⁹ Godność osoby ludzkiej, kobiety i mężczyzny, ma swoje źródło w duchowej naturze człowieka. To, co zewnętrznie różnicuje płeć, powinno zostać przekształcone w wewnętrzne jestestwo. Kobieta i mężczyzna otrzymują godność osobową, a jednocześnie zostaje im przekazane bogactwo stawiania się sobą. Dopóki człowiek akceptuje swoją inność jest sobą, natomiast każda próba porzucenia inności odbiera człowiekowi jego godność. J. PRZYBYŁOWSKI. „Geniusz” kobiety i macierzyństwo. *Refleksja w świetle nauczania Jana Pawła II*. W: „Geniusz kobiety”. *Kobieta w Kościele, kobieta w świecie*. Red. J. Przybyłowski, E. Robek, B. Szostek. Warszawa 2013 s. 91.

TRANSFORMATIONS OF MARRIAGES AND FAMILIES IN POLAND
SOCIOLOGICAL AND PASTORAL ANALYSIS

S u m m a r y

The article is devoted to current transformations of marriages and families in Poland. The author conducted analysis and sociological-pastoral interpretation of model empirical findings. It results from them that Poles more and more often have problems with the quality of life marital-family. This state of marriages and families requires taking outreach activities. According to the Author one should put the strong emphasis for the forming of inborn qualities of spouses, because the quality of marriages and families depends above all on the actually formed personality.

Słowa kluczowe: małżeństwo, rodzina, związek małżeński, duszpasterstwo małżeństw, duszpasterstwo rodzin, teologia rodziny.

Key words: marriage, family, marriage relationship, pastoral marriage counseling, pastoral family counseling, theology of family.

